

Jan Szachułowicz

Indywidualne gospodarstwa rolne jako szczególny przedmiot wspólności ustawowej

Palestra 20/3(219), 9-19

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Indywidualne gospodarstwa rolne jako szczególny przedmiot wspólności ustawowej

Praca stawia sobie za cel wykazanie odrębności unormowań prawnych dotyczących indywidualnego gospodarstwa rolnego jako przedmiotu wspólności ustawowej.

1. POWIĄZANIE GOSPODARSTWA ROLNEGO Z PRACĄ RODZINY

Gospodarstwo rolne jest jednostką produkcyjną związaną z ogólnonarodową gospodarką kraju. Założenia indywidualnej gospodarki są realizowane przy użyciu różnych środków prawno-organizacyjnych, do których w szczególności zaliczyć można kontraktację, planowy skup produktów rolnych, obowiązek stosowania nawozów sztucznych, państwową politykę cen i wiele innych. Indywidualne gospodarstwa rolne niewątpliwie należą do jednych z ważniejszych kategorii sił wytwórczych, przy czym ma tu miejsce szczególna specyfika, polegająca na względnej równowadze środków produkcji i pracy członków rodziny pozostających we wspólności domowej.

Władanie podstawowym środkiem produkcji, jakim jest ziemia w gospodarce socjalistycznej, nakłada na rolnika obowiązki należytego wykorzystania tego środka i dążenia do stałej intensyfikacji gospodarowania. Przy obecnym poziomie prowadzenia indywidualnych gospodarstw, które w sposób niepełny korzystają ze środków mechanizacji, wkład pracy w ich prowadzenie należy nieomal do równorzędnej kategorii, tak jak i same środki produkcji. Mimo stałej tendencji państwa do wprowadzenia nowoczesnych środków gospodarowania wspomniana równowaga zachowa się jeszcze przez długie lata, gdyż nakłady na rolnictwo należą do inwestycji zbyt kosztownych i rodzących wyniki dopiero z upływem znacznego czasu.

Specyfika indywidualnych gospodarstw rolnych, gdy są one przedmiotem wspólności ustawowej, znajduje swój wyraz w odmiennych uregulowaniach prawnych. Mają one na celu zapewnienie i stałe powiększanie wkładu osobistej pracy członków rodziny, co w zasadzie warunkuje ekonomiczny byt gospodarstwa. Dlatego naruszenie równowagi pomiędzy stosunkami rodziny a środkami produkcji może nie tylko zakłócić podstawową działalność gospodarstwa rolnego, lecz nawet doprowadzić do rozkładu rodziny.

Realizacja celów spełnianych przez te gospodarstwa w gospodarce socjalistycznej — przy jednoczesnym zachowaniu dążności do utrzymania więzi rodzinnej — znajduje swój wyraz w szeregu przepisów wskazujących na to, że ustawodawca dąży do zapewnienia małżonkom-rolnikom szczególnej ochrony prawnej w zakresie majątkowych praw małżeńskich. Wynikają one także z odmiennego uregulowania norm obszarowych gospodarstw i kwalifikacji do ich prowadzenia oraz możliwości nabycia gospodarstwa.

Wspomniana daleko idąca ochrona prawna wyraża się we włączeniu do dorobku majątku nabytego w sposób pierwotny przez jednego z małżonków w czasie trwania wspólności ustawowej. Polega ona także na tym, że małżonkowi, który nie odpowiada warunkom przewidzianym w art. 216 § 1 pkt 1, 2 i 3 k.c., przysługuje prawo

do spłat w pełnej wysokości, mimo że nie prowadził on wspólnie gospodarstwa objętego wspólnością ustawową bezpośrednio przed zniesieniem współwłasności. Odmienność uregulowań występuje również w innym ujęciu solidarnej odpowiedzialności przewidzianej w art. 30 k.r.o.

2. KWALIFIKACJA DO NABYCIA I PROWADZENIA GOSPODARSTW ROLNYCH

Stosunki majątkowe między małżonkami reguluje w zasadzie kodeks rodzinny i opiekuńczy. Jednakże gdy określony przedmiot stosunków ze względu na swoją specyfikę jest unormowany przez właściwą mu dziedzinę prawa, do jego uregulowań stosuje się przepisy jemu właściwe. Tak właśnie ma się sprawa z nabyciem gospodarstwa rolnego przez małżonków. Zasady jego nabycia od osób trzecich określają przepisy kodeksu cywilnego, natomiast wywołane tym nabyciem przesunięcia majątkowe między małżonkami regulują przepisy k.r.o.

Specyfika nabycia tego przedmiotu jest związana z posiadaniem kwalifikacji do prowadzenia gospodarstwa rolnego po stronie nabywcy.

Warunek posiadania kwalifikacji rolniczych do nabycia i prowadzenia gospodarstwa rolnego, określony w art. 160 k.c., nie stanowi nowości, albowiem już przedtem szereg aktów prawnych wysunęło ten warunek jako przesłankę skutecznego nabycia nieruchomości rolnej¹. Motywy legislacyjne wprowadzenia tego warunku były różne w zależności od czasu. W aktach prawnych poprzedzających wydanie kodeksu cywilnego chodziło głównie o to, aby obrót ziemią i prowadzenie gospodarstw rolnych spoczywało w rękach rolników. To ograniczenie podmiotowe nie było traktowane zbyt rygorystycznie. Dopiero z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 29.VI.1963 r. o ograniczeniu podziału gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 28, poz. 168) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19.VII.1963 r. w sprawie ograniczenia podziału gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 36, poz. 208) sytuacja uległa radykalnej zmianie. Zmiany te były brane pod uwagę podczas prac kodyfikacyjnych. Dlatego motywy legislacyjne przepisu art. 160 k.c. są już znacznie szersze, albowiem kodeks cywilny wszedł w życie w okresie dużych przemian w naszym rolnictwie. Obok więc poprzednio podkreślanej zasady dysponowania ziemią tylko na rzecz rolników występują inne, a mianowicie zapobieganie rozdrabnianiu gospodarstw rolnych, intensyfikacja produkcji rolnej oraz unowocześnianie indywidualnej gospodarki rolnej.

W pracach typu socjologicznego podkreśla się, że z warunkiem posiadania kwalifikacji rolniczych łączy się proces przemian zachodzących w społecznościach wiejskich, polegający na przeobrażeniu się kategorii chłopów w kategorię zawodowych rolników². Mimo to jednak bez posiadania owych kwalifikacji rolniczych, których warunek posiadania ma charakter bezwzględny, może nabyć nieruchomość rolną osoba, która nabywa ją na zasadach wspólności ustawowej, jeżeli tylko jeden z małżonków posiada wspomniane kwalifikacje. Współmałżonek zatem może się stać podmiotem własności nieruchomości rolnej w drodze szczególnych unormowań

¹ Por. w tej kwestii: art. 15 dekretu z dn. 6.IX.1946 r. o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziemi Odzyskanych i b. Wolnego m. Gdańska (Dz. U. Nr 49, poz. 279), art. 18 dekretu z dn. 18.IV.1965 r. o uwłaszczeniu i o uregulowaniu innych spraw związanych z reformą rolną i osadnictwem rolnym (jedn. tekst: Dz. U. z 1959 r. Nr 14, poz. 78) i art. 2 ustawy z dn. 13.VII.1957 r. o obrocie nieruchomościami rolnymi (Dz. U. Nr 39, poz. 172).

² For.: E. Jagiello-Łysiova: Zawód rolnika w świadomości społecznej dwóch pokoleń, Warszawa 1939, s. 187—190; B. Gałęski: Funkcje socjologii wsi i jej perspektywy, „Więś Współczesna” 1973, z. 8, s. 47.

stosunków majątkowych między małżonkami, a także przez samą specyfikę gospodarstwa rolnego jako rodzinnego warsztatu pracy. Rozwiązanie takie sprzyja nawet realizacji celów stawianych przez politykę agrarną państwa indywidualnej gospodarce rolnej, gdyż pracujących w takich gospodarstwach zespala więzami rodzinnymi i ekonomicznymi.

W piśmiennictwie został ugruntowany pogląd, że od zasady określonej w art. 160 k.c. usprawiedliwione jest dopuszczenie wyjątku, gdy nabycie następuje na zasadach wspólności ustawowej³. Bezudziałowy jej charakter sam przez się uzasadnia przyjęcie za wystarczającą przesłankę takiego nabycia, gdy tylko jeden z małżonków ma kwalifikacje rolnicze. Powyższy wyjątek oparty jest na istocie bezudziałowej wspólności ustawowej, która występuje również w umownej wspólności majątkowej. Zmieniony tylko w drodze umowy jej zakres nie może ograniczać tego wyjątku do ustroju ustawowego, wobec czego będzie on mieć zastosowanie także do nabycia nieruchomości rolnej na zasadach umownej wspólności majątkowej rozszerzonej i ograniczonej.

Zgodnie z § 3 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28.XI.1964 r. (jednolity tekst: Dz. U. z 1972 r. Nr 31, poz. 215) uległa poważnej zmianie treść kwalifikacji nabywców i spadkobierców nieruchomości rolnych. Obecnie jedynym dowodem stwierdzającym kwalifikację tych osób jest świadectwo szkolne ukończenia szkoły rolniczej lub przysposobienia rolniczego.

Dziś nie wystarczą, tak jak poprzednio, praktyczne kwalifikacje. Potrzebne są kwalifikacje z zakresu określonego i niezbędnego zarazem wykształcenia jako warunku, który daje należyte gwarancje wdrożenia się rolników do ogólnego postępu technicznego i społecznego w całym rolnictwie. Tym samym warunki te stawiają na wyższy poziom pracę rolnika w jego indywidualnym gospodarstwie rolnym. Cel tego unormowania wiąże się z potrzebami społecznymi, mianowicie z należytą intensyfikacją produkcji rolnej dla pełnego zaspokojenia potrzeb żywnościowych kraju. Zmiana w zakresie kwalifikacji niewątpliwie czyni praktycznym zagadnienie warunkowego sporządzania umów zobowiązujących do przeniesienia własności nieruchomości rolnych na rzecz nabywcy bez wymaganych kwalifikacji. Nie ma bowiem przeszkód prawnych, aby umowy zobowiązujące do przeniesienia własności były zawierane pod warunkiem, że uprawniony nabędzie omawiane kwalifikacje, czemu daje wyraz jednoznaczna treść przepisu art. 157 § 2 k.c. Zastrzeżenie takiego warunku, jak to już podniesiono w literaturze⁴, nie może być uznane za warunek sprzeczny z ustawą lub zasadami współżycia społecznego. Wydaje się nawet, że stosowanie konstrukcji umów pod warunkiem będzie można uznać za sprawne narzędzie polityki rolnej państwa, jeśli tylko praktyka ich sporządzania będzie wyzwała ambicje do podnoszenia kwalifikacji zawodowych i hamować zbyt pośpieszny odpływ młodych ludzi ze wsi do miast.

Gdy nabywcami nieruchomości rolnej są małżonkowie, a nabycia dokonuje się na zasadach wspólności ustawowej lub umownej, nie bez znaczenia jest okoliczność, który z małżonków legitymuje się kwalifikacjami rolniczymi, jeśli tylko jeden z nich bierze faktyczny udział w dokonaniu czynności prawnej. Różna jest bowiem sytuacja, gdy do udziału w sporządzaniu aktu nabycia staje małżonek, który nie ma takich kwalifikacji i powołuje się na kwalifikacje współmałżonka nieobecnego, a inna, gdy małżonek uczestniczący w akcie legitymuje się własnymi kwalifika-

³ Por.: F. Błachuta, J. St. Piątowski, J. Policzkiewicz: Gospodarstwa rolne — Obrót, dziedziczenie, podział, Warszawa 1967, s. 49; S. Breyer: Stosunki majątkowe małżonków jako właścicieli gospodarstw rolnych, PiP 1967, nr 11, s. 766.

⁴ Por. F. Błachuta, J. St. Piątowski i J. Policzkiewicz: op. cit., nota 3, s. 50.

cjami i oświadcza, że nabywa nieruchomości na zasadach wspólności ustawowej. Różnice w ujęciu obu sytuacji wskutek takiego nabycia ujawniają się wtedy, gdy następnie okaże się z jakichkolwiek powodów, że nabyta nieruchomość nie będzie objęta wspólnością ustawową. W pierwszym wypadku czynność byłaby bezwzględnie nieważna, natomiast w drugim nastąpienie takiego skutku byłoby niemożliwe. Wypływa z tego wniosek, że dla zachowania zasad bezpiecznego obrotu wskazane jest, aby bezpośredni udział w czynności brał ten małżonek, który osobiście legitymuje się omawianymi kwalifikacjami.

3. NORMY OBSZAROWE

Ograniczenia w nabywaniu nieruchomości rolnych dotyczą nie tylko kwalifikacji rolniczych, ale również właściwego kształtowania powierzchni gospodarstw.

U podstaw tego ograniczenia leżą dwa kierunki. Jeden związany jest z górną granicą obszarową, limitowaną zasadami ustrojowymi naszego państwa oraz względami społecznymi, wymagającymi racjonalnej uprawy ziemi bez potrzeby zatrudniania siły najemnej. Drugi kierunek wypływa z tendencji do zapobiegania rozdrabnianiu gospodarstw rolnych.

Obie te zasady znajdują oparcie w treści przepisów regulujących obrót nieruchomościami rolnymi. Pierwsza z tych zasad konkretyzuje się w art. 161 k.c., według którego obszar nabytej nieruchomości rolnej wraz z obszarem nieruchomości rolnej stanowiącej już własność nabywcy lub wraz z obszarem odpowiadającym jego udziałowi we współwłasności takiej nieruchomości nie może przekraczać 15 ha, a jeśli nieruchomość ma charakter hodowlanej — 20 ha.

Do obszaru nieruchomości rolnych nie wlicza się wchodzących w skład gospodarstwa lasów, gruntów leśnych i nieużytków, gdyż stosownie do § 1 ust. 1 rozp. z dnia 28.XI.1964 r.⁵ nieruchomość uważa się za rolną, jeżeli jest lub może być użytkowana na cele produkcji rolnej, nie wyłączając produkcji ogrodniczej, sadowniczej i rybnej.

Wskazane wyżej normy obszarowe nie są sztywne, gdyż w wypadkach społecznie lub gospodarczo uzasadnionych właściwy organ państwowy może zezwolić — w formie decyzji administracyjnej — na podwyższenie wymienionego obszaru. Formułowanie zasad dopuszczających przekroczenie obszaru opiera się na ogólnych zasadach polityki rolnej państwa, konkretyzowanej miejscowymi warunkami danego regionu. Dla przykładu można przytoczyć, że za okoliczność społecznie uzasadnioną wypada uznać liczną rodzinę, dobrze pracującą w indywidualnym gospodarstwie bez potrzeby zatrudniania siły najemnej, natomiast za okoliczność gospodarczo uzasadnioną — między innymi jakość gruntów, profil prowadzonego gospodarstwa, czy też należytą konfigurację gruntów.

Brak uzasadnionych podstaw społecznych lub gospodarczych do wydania zezwolenia na podwyższenie norm obszarowych daje Państwu podstawę — w myśl przepisu art. 161 § 2 k.c. — do przejęcia nadwyżki bez odszkodowania i bez obciążeń, z wyjątkiem jednak służebności gruntowych.

Uprawnienie Państwa do przejęcia nadwyżki nie ulega przedawnieniu, gdyż nie ma ono charakteru cywilnoprawnego. Jest ono związane z uprawnieniami i obowiązkami organów państwowych do prawidłowego kształtowania struktury rolnej, a więc

⁵ Patrz rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28.XI.1964 r. w sprawie przenoszenia własności nieruchomości rolnych, znoszenia współwłasności takich nieruchomości oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych (jednolity tekst: Dz. U. z 1972 r. Nr 31, poz. 215).

z tymi, które należą do formy uprawnień o charakterze wyłącznego decydowania przez te organy. Dlatego przejęcie nadwyżki może być realizowane w każdym czasie, kiedy władza rolna uzna to za stosowne.

Przekroczenie norm bez wspomnianego zezwolenia nie powoduje nieważności czynności prawnej ze względu na fakultatywne sformułowanie przepisu stanowiącego, że nadwyżka „może” być przejęta. Nieważność ta byłaby możliwa tylko przy innym ujęciu treści przepisu (np. że „nadwyżka podlega przejęciu przez Państwo”).

Gdy nabywcą nieruchomości rolnej jest tylko jeden z małżonków, norm obszarowych nie oblicza się dla każdego z nich osobno, lecz łącznie dla obojga, traktując ich jak jednego nabywcę. Unormowanie to ma swoje oparcie w specyfice indywidualnego gospodarstwa rolnego, która polega na pojmowaniu go jako jednej całości. Normatywnym wyrazem tej zasady jest przepis art. 32 § 2 pkt 2 k.r.o. Nie bez znaczenia dla tych rozważań jest przypomnienie faktu, że gospodarstwo rolne, jako warsztat pracy i jednocześnie miejsce życia rodzinnego, ściśle zespala w sobie stosunki majątkowe ze stosunkami rodzinnymi. Dlatego też element ekonomiczny związany jest często z rozmiarem gospodarstwa kształtowanego według modelu rodziny, co wymaga jej traktowania jak jednego podmiotu.

Obszar gospodarstwa musi być zatem modelowany z uwzględnieniem dwóch wspomnianych czynników, aby móc osiągnąć pełną zdolność produkcyjną gospodarstwa i zapewnić pracującym w nim członkom rodziny dostateczne warunki bytowe, jak również spowodować czynne ich uczestnictwo w przemianach społecznych na drodze ogólnego postępu.

Tendencje te znajdują swoje odbicie w przepisie art. 162 k.c., który określa normy obszarowe według górnej granicy nieruchomości rolnej nie podlegającej przejęciu przez państwo na cele reformy rolnej przy nabywaniu takich nieruchomości w drodze czynności prawnych. W przepisie tym jest dość silnie zaakcentowany element powiązania rodzinnego między zbywcą a nabywcą. Uprzywilejowane normy wchodzi w grę wyłącznie między ściśle oznaczonymi podmiotami należącymi do najbliższych członków rodziny. Duże gospodarstwa mają też na ogół większe skupienia środków produkcji. Ponieważ przyszłościowe rozwiązanie naszego rolnictwa wiąże się z dużymi gospodarstwami, przeto przepis art. 162 k.c. stoi na straży przeciwdziałania niszczeniu majątku narodowego przez nadmierne rozdrobnienie środków produkcji. W takim wypadku jest to w zasadzie obrót dokonywany wewnątrz rodziny i jako taki zapewnia nawet utrzymanie gospodarstw w istniejącej całości. Wywiera też skutki bardzo podobne do tych, które mogą powstać w stosunkach układów własnościowych, wywołanych umowami majątkowymi między małżonkami.

Te same zasady mają zastosowanie wtedy, gdy wskutek przeniesienia własności nieruchomości rolnej lub jej części miałby nastąpić podział gospodarstwa rolnego. Wówczas przy obliczaniu norm obszarowych uwzględnia się zarówno nieruchomości należące do wspólnego majątku małżonków, jak i nieruchomości należące do odrębnego majątku każdego z nich, gdy nieruchomości te mogą stanowić całość gospodarczą. Dlatego też zasadne w pełni będzie stwierdzenie, że w stosunkach między małżonkami w dziedzinie kształtowania się norm obszarowych zarówno przy nabywaniu jak i zbywaniu nieruchomości mamy do czynienia ze szczególną sytuacją prawną⁶.

⁶ Por. S. Breyer: op. cit., nota 3, s. 763.

4. WŁASNOŚĆ NARZĘDZI ROLNICZYCH

Jeżeli w zakres stosunków majątkowych objętych wspólnością ustawową wchodzi gospodarstwo rolne, to mamy do czynienia ze szczególną formą wspólności ustawowej, albowiem ma ona za zadanie zapewnienie ekonomicznego i towarowego bytu gospodarstwa, a tym samym podkreślenie szczególnej funkcji społecznej związku małżeńskiego w warunkach, kiedy małżonkowie są właścicielami takiego środka produkcji, jakim jest ziemia.

Do szczególnego pogłębienia tej więzi w aspekcie społecznej funkcji przyczynia się odmienne ukształtowanie wspólności dorobku, co znajduje odbicie w wyjątkowym uregulowaniu reżymu własnościowego narzędzi służących do prowadzenia gospodarstwa rolnego. Ustawodawca dał temu wyraz w przepisie art. 33 pkt 5 k.r.o., w myśl którego odrębny majątek każdego z małżonków stanowią przedmioty majątkowe służące do wykonywania zawodu, jeżeli zostały nabyte ze środków należących do odrębnego majątku małżonka wykonywającego ten zawód; nie dotyczy to jednak przedmiotów służących do prowadzenia gospodarstwa rolnego lub przedsiębiorstwa.

Myśl legislacyjna cytowanego przepisu sprowadza się do stanowiska polegającego na tym, że jeśli małżonkowie pozostają we wspólności ustawowej czy umownej, to bez względu na to, z jakiego majątku pochodzą poszczególne przedmioty służące do prowadzenia gospodarstwa rolnego, dzielą one los podstawowego środka produkcji, jakim jest ziemia, a ściślej — gospodarstwo rolne. Praktycznie poruszony temat sprowadza się do tego, że jeśli gospodarstwo jest objęte wspólnością majątkową, to również narzędzia należą do wspólności, choćby były nabyte ze środków pochodzących z majątku odrębnego jednego z małżonków.

Takie rozwiązanie wywołuje poważne następstwa w stosunkach majątkowych między małżonkami, gdyż niejednokrotnie wartość narzędzi może znacznie przekraczać wartość całego gospodarstwa (może to mieć miejsce np. przy zakupie ciągnika wraz z zestawem maszynowym). *Ratio legis* przepisu normującego w sposób szczególny reżym prawny narzędzi potrzebnych do prowadzenia gospodarstwa ma na względzie prymat interesu gospodarstwa w jego instrumentalnej funkcji nad indywidualnym interesem każdego z małżonków. Wprowadzenie konstrukcji odrębnego majątku do narzędzi związanych z prowadzeniem gospodarstwa, przy istnieniu wspólności ustawowej jako podstawowego stosunku majątkowego, mogłoby się okazać bardzo szkodliwe w braku powiązania osobistego pracy z interesem rodziny i gospodarstwa. Dlatego wspomniane wzajemnie splatające się ze sobą interesy rodzinne i gospodarcze przemawiają za niedopuszczalnością — w omawianym systemie majątkowym — zarzutu surogacji przy nabywaniu narzędzi. Dopuszczenie takiej możliwości, która jest zjawiskiem faktycznie dość często występującym, prowadziłoby w pewnym stopniu do podważenia równouprawnienia małżonków oraz do wprowadzenia stanu niepewności, i to zarówno w stosunkach między samymi małżonkami, jak i między nimi a wierzycielami. Można tu także posłużyć się dalszym argumentem, mianowicie takim, że zarzut surogacji mógłby doprowadzić do osłabienia wkładanych wysiłków niezbędnych do racjonalnego prowadzenia gospodarstwa przez oboje małżonków i zmierzać niekiedy do podważenia więzi rodzinnej wynikłej z niesprawiedliwej oceny wkładu pracy, co zwykle ma wpływ na żywotność gospodarstwa. W związku z tym wypada podkreślić, że definitywne przekreślenie kapitałowej funkcji ziemi i traktowanie jej jako warsztatu pracy, a samej pracy jako jednej z głównych podstaw utrzymania rodziny i dźwigni intensywnego gospodarowania, wyłącza uznanie wydatków na zakup narzędzi za wydatki pochodzące z majątku odrębnego.

W komentarzu do kodeksu rodzinnego i opiekuńczego⁷ został wyrażony pogląd, że przedmioty potrzebne do prowadzenia gospodarstwa rolnego są z reguły jego składnikami i dlatego muszą podlegać temu samemu reżymowi prawnemu co masy majątkowe, do których należą. Zdaniem komentatorów, jeżeli gospodarstwo rolne wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków, to również maszyny potrzebne do jego prowadzenia należą do tego samego majątku. W wypadku zaś gdy gospodarstwo należy do majątku odrębnego małżonka, narzędzia — jako składniki gospodarstwa — będą stanowić również majątek odrębny. W obu też sytuacjach można stosować ogólne zasady o surogacji.

Pogląd ten nie jest ścisły, gdyby bowiem tak miało być istotnie, to przepis art. 33 pkt 5 k.r.o. byłby zupełnie zbędny i ewentualne rozstrzygnięcie sporu, do jakiej masy majątkowej zaliczyć narzędzia, kształtowałyby ogólne zasady, na których opiera się wspólność dorobku. W rzeczywistości jest inaczej, albowiem przepis art. 33 k.r.o. reguluje relacje między majątkiem wspólnym a majątkami odrębnymi i w pkt 5 tego przepisu zasada surogacji, mająca zastosowanie do przedmiotów służących do wykonywania zawodu, jest wyłączona, jeśli chodzi o przedmioty służące do prowadzenia gospodarstwa rolnego.

Nie zawsze też działa tu automatyzm, tj. żeby odrębna własność gospodarstwa przesądzała o reżymie odrębnej własności narzędzi małżonka—właściciela gospodarstwa. Taka sytuacja może wprawdzie zachodzić, ale nie może ona być regułą, zwłaszcza gdy się zważy, że dochód z majątku odrębnego każdego z małżonków stanowi ich wspólny dorobek. Nie jest zatem wyłączony zakup maszyn z tak powstałego dorobku. Dlatego jednoznaczne rozumienie przedstawionej sytuacji godziłoby w zasadę umocnienia więzi rodzinnej i zdolności produkcyjnej gospodarstwa rolnego.

5. UPRAWNIENIA DO SPŁATY PRZY PODZIALE MAJĄTKU WSPÓLNEGO

Nadrzędna w prawnym unormowaniu wszelkich instytucji związanych z małżeństwem zasada równouprawnienia małżonków znalazła swój dobitny wyraz także w przepisie art. 216 § 2 k.c., który w sposób szczególny reguluje stosunki majątkowe między małżonkami, jeżeli przedmiotem tych stosunków jest gospodarstwo rolne. Wprawdzie wspomniany przepis reguluje problem spłat i ich wysokość w razie zniesienia współwłasności, natomiast nie kształtuje stosunków między małżonkami w ich harmonijnym pożyciu, jednakże ma on istotne znaczenie dla określenia majątkowej pozycji małżonków, zwłaszcza w sytuacji, gdy jeden z nich nie jest z zawodu rolnikiem, a nawet gdy nie pracował w gospodarstwie rolnym.

Normalnie współwłaściciel gospodarstwa rolnego, który przy zniesieniu współwłasności nie otrzymuje gospodarstwa lub jego części w naturze, zachowuje prawo do spłat pieniężnych jedynie pod warunkami określonymi w art. 216 § 1 k.c. Przepis ten wylicza wyczerpująco przesłanki uprawniające do otrzymania spłat. Podstawowy warunek to stała praca w indywidualnym gospodarstwie rolnym lub gospodarstwie spółdzielni produkcyjnej przy jednoczesnym członkostwie spółdzielni i wniesieniu wkładu gruntowego — bez względu na okres trwania pracy, ale w zakresie niezbędnym do prawidłowego prowadzenia gospodarstwa⁸. Pozostałe przesłanki dotyczą osób małoletnich, pobierających naukę zawodu, uczących

⁷ Patrz: S. Breyer i inni: Kodeks rodzinny i opiekuńczy — Komentarz, Warszawa 1975, s. 171.

⁸ Por. orzeczenie SN z dnia 25.IX.1970 r. III CRN 257/70, OSNCP 1971, nr 6, poz. 98.

się i trwale niezdolnych do pracy, bądź posiadających kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego, gotowych podjąć pracę w takim gospodarstwie.

W razie podziału majątku wspólnego małżonków powyższe ograniczenia nie mają zastosowania, małżonek więc, który nie otrzymuje gospodarstwa rolnego w naturze, zachowuje prawo do otrzymania pełnej spłaty, choćby nie był rolnikiem ani choćby nie odpowiadał pozostałym warunkom wymienionym w cyt. przepisie art. 216 § 1 k.c.

Unormowanie to jest między innymi konsekwencją możliwości nabycia nieruchomości rolnej czy gospodarstwa rolnego na zasadach wspólności ustawowej przez małżonka nie będącego rolnikiem.

Przewijający się niemal we wszystkich przepisach dotyczących podziału nieruchomości rolnych interes społeczno-gospodarczy został zastąpiony — w razie podziału majątku wspólnego obejmującego gospodarstwo rolne — zasadą jednakowego potraktowania obojga małżonków także i w tej dziedzinie stosunków majątkowych, podobnie jak ma to miejsce przy założeniu równego udziału małżonków w majątku wspólnym bez względu na sposób i stopień przyczynienia się każdego z nich do jego powstania.

Tak więc u podstaw uprzywilejowania małżonka nie zajmującego się rolnictwem w porównaniu z sytuacją innych współwłaścicieli gospodarstw rolnych nie wymienionych w art. 216 § 1 k.c. leży specyfika stosunku współwłasności łącznej, której podmiotami mogą być tylko małżonkowie, a więc osoby ściśle ze sobą zespolone we wszelkich sferach życia, nie wyłączając stosunków majątkowych. Zauważyć przy tym należy, że przepis art. 216 § 2 k.c. stosuje się zarówno do wspólności ustawowej jak i wspólności umownej bez względu na czas powstania tej ostatniej. Gospodarstwo rolne stanowi zwykle źródło utrzymania rodziny, i byt ekonomiczny takiego gospodarstwa wiąże się nierozłącznie z obowiązkiem zaspokojenia potrzeb rodziny. Dlatego wykładnia stosowania przepisów związanych z nabywaniem gospodarstw przez małżonków od osób trzecich i między nimi ulega nadal wykładni celowościowej. Daje temu niezmienny wyraz orzecznictwo Sądu Najwyższego.⁹

Względy nadmiernego obciążenia gospodarstwa przypadłego z podziału małżonkowi będącemu rolnikiem nie mogą być brane pod uwagę przy ustalaniu wysokości spłat należnych drugiemu małżonkowi. Spłaty te nie mogą być obniżone, albowiem stanowiący podstawę obniżenia spłat art. 216 § 6 k.c. nie wymienia wśród współwłaścicieli małżonka uczestniczącego w podziale majątku wspólnego. Złagodzenia sytuacji małżonka obciążonego spłatą można poszukiwać jedynie w rozłożeniu spłaty na dogodne raty.

6. ZAKRES ODPOWIEDZIALNOŚCI MAŁŻONKÓW

Przepis art. 30 § 1 k.r.o. stanowi, że oboje małżonkowie są odpowiedzialni solidarnie za zobowiązania zaciągnięte przez jednego z nich w sprawach wynikających z zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny.

W sytuacji gdy małżonkowie nie mają gospodarstwa rolnego, a ich źródłem utrzymania jest praca zarobkowa oparta na stosunku zatrudnienia, przez zwykłe sprawy rodziny rozumie się także sprawy, które wiążą się z normalnym, codziennym zaspokajaniem potrzeb odpowiadającym przeciętnemu poziomowi rodziny konkretnego środowiska. Z reguły będą tu wchodzić w grę koszty związane z utrzymaniem rodziny i zaspokojeniem jej potrzeb, które — jako podstawowe — powin-

⁹ Patrz: uchwała SN z dnia 20.II.1969 r. III CZP 2/69, OSNCP 1969, nr 11, poz. 195.

ny być bezwzględnie spełnione. Zaciągnięte w tym celu zobowiązania przez każdego z małżonków rodzą po stronie obojga małżonków odpowiedzialność solidarną.¹⁰

Dopiero zobowiązania wykraczające poza tak rozumiany zakres zwykłych potrzeb rodziny nie będą pociągały za sobą solidarnej odpowiedzialności współmałżonka. Pozostaje wprawdzie w dalszym ciągu aktualna odpowiedzialność współmałżonka w zakresie majątku wspólnego, ale poza tym odpowiedzialność solidarna współmałżonka nie zaciągającego zobowiązania jest wyłączona, to znaczy nie odpowiada on majątkiem odrębnym.

Przepis art. 30 k.r.o. wyraża ogólną zasadę, która ma zastosowanie generalnie do wszystkich sytuacji o tyle, o ile specyfika innych unormowań ze względu na swoją naturę, charakter i cel nie stwarza potrzeby odstąpienia od zasad czy też dopuszczenia równoległe obok innych rozwiązań regulujących zakres odpowiedzialności małżonków. Jeżeli zaś za specyfikę uznamy prowadzenie gospodarstwa rolnego objętego wspólnością ustawową, to nie da się w sytuacjach nią objętych zupełnie wyłączyć stosowanie przepisu art. 30 k.r.o., natomiast mamy tu do czynienia ze znacznym ograniczeniem znaczenia tego przepisu, albowiem zobowiązania zaciągane w ramach zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny są w zasadzie podejmowane w wykonywaniu zarządu majątkiem wspólnym.

W wypadku prowadzenia gospodarstwa rolnego pojęcie zwykłych spraw rodziny ulega rozszerzającej wykładni. W takiej sytuacji zobowiązania zaciągnięte w zwykłych sprawach rodziny służą do zaspokojenia nie tylko wspomnianych potrzeb, lecz również źródła stwarzającego i pomnażającego środki utrzymania rodziny. O ile jednak dawniej zwykłą potrzebę gospodarstwa rolnego można było utożsamiać ze zwykłymi potrzebami rodziny, ponieważ nabywanie niemechanicznych narzędzi leżało w granicach nieznacznych dyspozycji majątkowych, o tyle dzisiaj mamy do czynienia z nabywaniem różnego rodzaju urządzeń i narzędzi mechanicznych znacznej wartości. Stale postępujący proces mechanizacji gospodarstw rolnych zwiększa poważnie ich potrzeby. Uchybienia w ich prawidłowym zaspokojeniu prowadzą do niemożności podążania za ogólną zdolnością towarową, która należy przeciwieństwu do istoty społeczno-gospodarczego przeznaczenia gospodarstw rolnych. W związku z tym społeczna funkcja rodziny rolnika, a ściślej — małżeństwa trudniącego się prowadzeniem indywidualnego gospodarstwa rolnego, ulega znacznemu rozszerzeniu. Należy zatem przyjąć, że w takim wypadku nie ogranicza się on tylko do zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny, zachowania trwałości i utrzymania oraz wychowania dzieci dla dobra społeczeństwa, ale rozszerza zakres tych potrzeb o czynnik funkcji związanej z władaniem ziemią i należywym jej wykorzystaniem.

Z powyższych względów pojęcie zwykłych spraw rodziny wiąże się nierozdzielnie ze sprawami prowadzenia gospodarstwa. W następstwie zaś takiego rozumienia sprawy zobowiązania zaciągnięte przez jednego z małżonków w odniesieniu do wspomnianych potrzeb są dalej idące. Współczesne prawidłowe funkcjonowanie gospodarstwa wymaga częstego wchodzenia w rozmaite stosunki cywilnoprawne, które nie mają miejsca w rodzinach pracowniczych. Przykładowo można tu wymienić różnego rodzaju umowy ubezpieczenia, umowy zlecenia na dokonanie remontu maszyn i budynków, kontraktacji, dzierżawy, nabywania i zbywania nasion, materiału hodowlanego oraz produktów rolnych.

Ponieważ rodzina i gospodarstwo rolne są nierozdzielnie ze sobą związane, można

¹⁰ Por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1966 r. I CR 544/66, OSPiKA 1967, z. 9, poz. 225 z glosą S. Szera. Orzeczenie to wyjaśnia pojęcie „potrzeb rodziny” i „zwykłych potrzeb rodziny” i uznaje, że to ostatnie pojęcie ma węższy zakres. Rozróżnienie to jest dość istotne, gdyż zobowiązanie zaciągnięte dla zaspokojenia potrzeb rodziny nie będących potrzebami zwykłymi nie pociąga za sobą odpowiedzialności solidarnej małżonków.

by rozważać, czy nie utożsamiać ze sobą pojęć zwykłych potrzeb rodziny ze zwykłymi potrzebami indywidualnego gospodarstwa rolnego. W ten sposób przepis art. 30 k.r.o. stanowiłby wystarczającą podstawę regulacji zakresu odpowiedzialności małżonków bez względu na źródło ich utrzymania. Stosowanie tak daleko idącej wykładni rozszerzającej przepisu art. 30 k.r.o. nie wydaje się jednak przekonywające, mimo że w obu rozważanych wypadkach mamy do czynienia z odpowiedzialnością majątkiem wspólnym i majątkami odrębnymi. Odpowiedzialność z tytułu zobowiązań zaciągniętych dla zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny opiera się przecież na zasadzie solidarności, a jeśli chodzi o zwykłe potrzeby gospodarstwa, to na zasadzie działania w ramach zwykłego zarządu majątkiem wspólnym. Obie sytuacje nie są tożsame, gdyż w pierwszej chodzi głównie o szeroką ochronę rodziny, w drugiej zaś, obok ochrony rodziny, akcentuje się ochronę interesów osób trzecich, tj. wierzycieli, ze względu na różnicę skali zdolności zaciągania długów. Dalej — podnieść należy, że w warunkach stosowania przepisu art. 30 k.r.o. tylko jeden małżonek dokonuje czynności prawnej ze skutkami odpowiedzialności solidarnej, natomiast przy wykonywaniu zwykłego zarządu małżonek, choć nie uczestniczy w czynności prawnej, staje się jednak jej stroną.

Z punktu widzenia społecznego sięganie do szerokiej wykładni art. 30 k.r.o. nie wydaje się przekonywające, skoro zwykła rodzina rolnicza dysponuje majątkiem wspólnym, a potrzeby rodziny są zaspokajane w drodze zarządzania tym majątkiem. Nie wydaje się dzisiaj aktualny pogląd Piątowskiego¹¹, że instytucja zarządu majątkiem wspólnym w wypadku istnienia gospodarstwa rolnego nie ma większego znaczenia, gdyż praktycznie wykonuje go tylko jeden z małżonków. Być może, pogląd ten był zgodny ze stosunkami społecznymi w dacie jego sformułowania. Należy jednak mieć na uwadze, że od tego czasu stosunki społeczne uległy dużym zmianom i w obecnych warunkach zarząd spełnia pozytywną rolę zgodnie z założeniami legislacyjnymi. Jak to zostało już wyżej wykazane, zarząd ten stanowi narzędzie umocnienia więzi rodzinnej i dźwignię towarowości gospodarstwa.

Przeciwko utożsamianiu pojęć zwykłych potrzeb rodziny i zwykłych potrzeb indywidualnego gospodarstwa rolnego przemawiają wnioski wysnute z treści uchwały Sądu Najwyższego z dnia 9—23.VI.1958 r.¹², która konstruuje zasadę odpowiedzialności małżonków z ich majątków odrębnych za długi zaciągnięte w ramach zarządu majątkiem wspólnym.

KONKLUZJE

Indywidualne gospodarstwa rolne mają charakter gospodarstw rodzinnych, gdyż są w zasadzie uprawiane wyłącznie siłami członków rodziny z wyłączeniem możliwości korzystania ze stałej najemnej pracy osób trzecich. Rodzinny charakter zdecydowanej większości gospodarstw rolnych w naszym kraju ma również swoje oparcie w konkretnych rozwiązaniach prawnych.

Przy nabywaniu nieruchomości obowiązujące przepisy traktują oboje małżonków tak jak jeden podmiot prawa zarówno co do norm obszarowych jak i co do posiadania kwalifikacji. Jeżeli nabycie gospodarstwa bądź nieruchomości rolnej dokonuje się na zasadach wspólności ustawowej, wystarczy, gdy tylko jeden z małżonków po-

¹¹ Patrz: Głosa J. St. Piątowskiego do uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 9—23 czerwca 1958 r. I CO 10/58, OSPIKA z. 9, poz. 247, s. 514.

¹² Patrz: uchwała składu siedmiu sędziów, cytowana w przypisie 11, z głosami: krytyczną — J. St. Piątowskiego i aprobowaną — A. Stelmachowskiego, a ponadto z głosem S. Szerę do tejże uchwały (PiP 1959, nr 2, s. 382).

siada kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego, natomiast przy obliczaniu norm obszarowych bierze się pod uwagę łącznie obszar nieruchomości obojga małżonków.

Odrębnemu unormowaniu zostały poddane narzędzia niezbędne do prowadzenia gospodarstwa rolnego, gdyż nie mają one cech osobistych związanych z osobami posługującymi się nimi. Wspólna praca małżonków w gospodarstwie, jak również jednakowe uprawnienie do wykonywania zarządu wyłączają osobisty związek każdego z małżonków z narzędziami rolniczymi.

Więzy łączące małżonków znalazły swoje odbicie także na gruncie spłat na rzecz małżonka w razie zniesienia współwłasności nieruchomości rolnej należącej do wspólnego majątku małżonków. O przyznaniu małżonkowi pełnych spłat bez ograniczeń, tj. z odstępstwem od ogólnych zasad obowiązujących w tej mierze — nawet wtedy, gdy nie pracował on osobiście w indywidualnym gospodarstwie rolnym — zdecydował charakter stosunku prawnego, z którego wynika współwłasność łączna (jej podmiotami mogą być tylko małżonkowie).

Również w dziedzinie odpowiedzialności majątkowej istnieje zasadnicza różnica między zakresem spraw związanych z prowadzeniem gospodarstw a zakresem spraw związanych z zaspokojeniem zwykłych potrzeb rodziny. W tym ostatnim wypadku, przy przekroczeniu tych potrzeb, odpowiedzialność majątkiem odrębnym małżonka nie dokonującego czynności jest wyłączona, ogranicza się ona bowiem do solidarnej odpowiedzialności tylko majątkiem dorobkowym. Natomiast odpowiedzialność za zobowiązania zaciągnięte w związku z prowadzeniem gospodarstwa rolnego i bądź mieszczące się w ramach zwykłych potrzeb, bądź też przekraczające te potrzeby jest szersza, albowiem rozciąga się ona na cały majątek obojga małżonków bez ograniczeń.

ZDZISŁAW KRZEMINSKI

Nowelizacja procedury cywilnej

Autor omawia pokrótce zmiany, jakie do kodeksu postępowania cywilnego wprowadziła nowela z dnia 19.XII.1975 r. o zmianie kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (Dz. U. Nr 45, poz. 234). Powyższe zmiany dotyczą spraw małżeńskich i rodzinnych.

1. W dniu 19 grudnia 1975 r. Sejm PRL uchwalił ustawę o zmianie ustawy — Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. Nr 45, poz. 234). Choć w tytule ustawy nowelizacyjnej wymieniony jest jedynie kodeks rodzinny i opiekuńczy, to jednak z tekstu noweli wynika, że nowelizacja ma szerszy zasięg i że poza kodeksem rodzinnym i opiekuńczym zmienia także szereg innych ustaw, a mianowicie kodeks postępowania cywilnego, ustawę o rozwoju systemu oświaty i wychowania, kodeks karny wykonawczy, ustawę karną skarbową, kodeks postępowania w sprawach o wyroczenia oraz prawo o aktach stanu cywilnego.

W opracowaniu niniejszym omówiono tylko te zmiany, które w wymienionej noweli z dnia 19.XII.1975 r. zostały wprowadzone do kodeksu postępowania cywilnego. Ustawa nowelizująca weszła w życie z dniem 1 marca 1976 r.